8 Lennox Gardens
London SW1X ODG

dn. 13 kwietnia 1989 r.

Nelus najmilejsza :

Mam nadzieje, że pobyt w Izraelu był przyjemny, że s nakiwała Shamirowi, by traktował inaczej Palestynczyków, bo się to może niestety zemścić na biednych niedobitkach żydowskich i może zantagonizować świat , by nie pomagać Izraelowi. Zdaje mi się, że słyszałam krótki a właściwie koniec wiadomości, że jakiś rodak otrzymał drugą nagrodę imienia Artura. Dziś znów słuchałam rano płyty z śliczym ograniem Artura Rachmaniova à la Paganini. Napewno przekażę tę nazwę.

Tak miło było słyszeć Twój głos i powiedziałaś, że już nie pamiętasz jak wyglądam. Sama to odczuwam i kiedyś u Harrodsa gdzie zwykle kupuję jedzenie - przechodząc przed podłużnym lustrem - zdziwiłam się co to za stąsz pani tu idzie - okazało się, że to byłam ja sama. No trudno.

W Paryżu byłam 1½ roku temu, ale Tyś jeszcze siedziała w swej rezydencji hiszpańskiej. A jakie masz plany na lato? Sama nic nie wiem kiedy będę mogła choć chwilę odpocząć, bo "dzio właściwie jest zupełnie niewidomy, ale umysłowo nadal bardzo czynny, tylko już sił nie ma tyle co dawniej, ale go tak kocham i wiem, że mu lepiej służę nawet od jego bardzo miłych córek.

Piszę dziś, byś wiedziała jaką jesteś bogata - Otóż, jeśli mnie pamięć nie zawodzi, a czasme już zawodzi z zeszłego roku pozostało £20.70 - jeśli więcej to daj mi znać, a teraz przekazano £53.35 za 49 egzz plarzy Broncia "W sowieckiej Niewoli" (Księgarnia SPK oczywiście potrąciła swój procent - masz więc u mnie £74.05. Mam nadzieję, że tym razem się nie pomyliłam.

Żałowałam, że nie mogłam była przylecieć do Paryża gdy była Fela, ale naprawdę nie mogłam urządzić z córkami, by się ojcem zajmowały w czasie nieobecności - one obie i pracują mają swoje plany.

Muszę kończyć, by mam moc listów nabiurku nie odpisanych, a coraz gorzej piszę na maszynie.

Edzio Ci ręce całuje, a sama Cię ściskam z serca

Aurela

Ta Broncia Kościała to fragmenty dokument historyczny i dwie rzeczy są ciekawe - obie rzeczy są kopiami